



Elżbieta Dzikowska
promuje Radzyń
i Powiat Radzyński

STR. 24



Z Watykanu do Radzyna.
Spotkanie z Magdaleną
Wolińską-Riedi

STR. 16



Koncert Darka
Maleo Malejonka
„Ku pokrzepieniu serc”
w ROK

STR. 19

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA

Radzyń



Nr 12 (130) 15 grudnia 2023 r.

ISSN 2450-1506

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
zyczymy wszystkim Mieszkańcom
odczuwania na co dzień bliskości
nowonarodzonej Bożej Dzieciny.

Aby przy świątecznym stole nie zabrakło
światła, miłości i ciepła rodzinnej atmosfery.
Niech nadchodzący 2024 rok będzie czasem
niosącym ze sobą szczęście i pomyślność.

Adam Adamski
Przewodniczący Rady Miasta

Jerzy Rębek
Burmistrz Miasta



Prace rewitalizacyjne Pałacu Potockich odebrane

Zgodnie z harmonogramem, w ostatnim dniu listopada zostały odebrane prace na elewacji północnej Pałacu Potockich. Komisja nie miała zastrzeżeń co do wykonania prac remontowych. W ten sposób zakończona została rewitalizacja zabytku i rozpoczął się proces wyposażania obiektu.



ciąg dalszy na str. **2**

Miasto Radzyń Podlaski liderem wśród gmin powiatu radzyńskiego

Burmistrz Jerzy Rębek podczas uroczystej Gali, która odbyła się 30 listopada br. w siedzibie Trybunału Koronnego w Lublinie, odebrał wyróżnienie dla Miasta Radzyń Podlaski jako Lidera Gmin Powiatu Radzyńskiego.



ciąg dalszy na str. **3**

Po Pałacu pora na Oranżerię

W Urzędzie Miasta przygotowany jest wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie o dofinansowanie remontu zabytkowej Oranżerii w zespole pałacowo-parkowym.



więcej na str. **2**

Termin zakończenia przebudowy ul. Partyzantów nie jest zagrożony

- Przebudowa ul. Partyzantów to najtrudniejsza inwestycja w zakresie

robót drogowych, jakie Miasto wykonuje. Wiem, że remont jest uciąż-

liwy dla mieszkańców, niejednokrotnie byłem na budowie. Proszę

o cierpliwość – mówił na sesji Rady Miasta burmistrz Jerzy Rębek.

ciąg dalszy na str. **4**

Prace rewitalizacyjne Pałacu Potockich odebrane

Zgodnie z harmonogramem, w ostatnim dniu listopada zostały odebrane prace na elewacji północnej Pałacu Potockich, wykonane przez firmę JAROSŁAW SKWARREK JAR-BUD z Łukowa. Komisja nie miała zastrzeżeń co do wykonania prac remontowych w zakresie tynków i stolarki okiennej, elewacji północnej, a także kamiennych kompozycji rzeźbiarskich i detali architektonicznych. W ten sposób zakończona została rewitalizacja zabytku. Obecnie trwa proces wyposażania obiektu.

Proces wyposażania kawiarni oraz galerii i studia fotograficznego musi być zakończony do 20. grudnia, a do końca roku całość będzie rozliczona w Urzędzie Marszałkowskim. Otwarcie pałacu nastąpi już w 2024 roku.

Przypomnijmy, że w sierp-

niu odbył się odbiór końcowy robót budowlanych związanych z rewitalizacją Pałacu Potockich wykonywanych przez firmę Lubren (dziedziniec honorowy, elewacja południowa z rzeźbami J. Ch. Redlera, wnętrza pałacu, mur oporowy). Prace trwały ponad dwa lata, od

maja 2021 roku. - Była to jedna z najtrudniejszych i najbardziej skomplikowanych inwestycji realizowanych w ostatnich latach przez Miasto – mówi Łukasz Mazurek Zastępca Naczelnika Wydziału Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miasta.

Anna Wasak



„(p)Odtłącz się!”

1 grudnia br. do I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim przybyli harcerze i harcerki I Szczępu „Infinity” im. hm. M. Stągrowskiego. Głównym powodem spotkania były przypadające w tym roku 15 urodziny 7. Drużyny Starszoharcerskiej „Taka Paka”. Był tort, życzenia, prezenty i wspomnienia.

Każde spotkanie harcerskie to też okazja do porozmawiania na ważne tematy. Druhny i druhowie wzięli udział w zajęciach w ramach programu profilaktycznego „(p)Odtłącz się!”. Podczas warsztatów dyskutowali o tym, czy komputer i telefon to wróg czy przyjaciel, czym jest fonoholizm i uzależnienia behawioralne a podczas zabaw i gier towarzyskich mogli odnaleźć radość ze wspólnego spędzania czasu w realu z koleżankami i kolegami. W sobotę harcerze podsumowali obchody 555-lecia Radzyna Podlaskiego zimową grą terenową. Podczas szukania zagadek rozmieszczonych na terenie miasta niektórym patrolom udało się nawet wytropić Mikołaja.

W spotkaniu wzięły udział: 13. Drużyna Harcerska z Cze-

miernik, 14. Drużyna Harcerska „Ad Astra” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Radzynie Podlaskim, 17. Drużyna Harcerska „eReF” z Woli Osowińskiej, 37. Drużyna Harcerska „Wataha” z Krasewa, próbna drużyna z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Radzynie Podlaskim. Gospodarzem spotkania była 7. Drużyna Starszoharcerska „Taka Paka” z I Liceum Ogólnokształcącego w Radzynie Podlaskim, która pod kierunkiem drużynowej Igi Kowalskiej przygotowała niespodzianki i warsztaty dla gości.

Spotkanie zostało dofinansowane w ramach umowy na realizację zadania publicznego „(p)Odtłącz się!” we współpracy z Miastem Radzyń Podlaski.

Red.



Miasto Radzyń Podlaski liderem wśród gmin powiatu radzyńskiego

Burmistrz Jerzy Rębek podczas uroczystej Gali, która odbyła się 30 listopada br. w siedzibie Trybunału Koronnego w Lublinie, odebrał wyróżnienie dla Miasta Radzyń Podlaski jako Lidera Gmin Powiatu Radzyńskiego.

Ideą Rankingu Gmin jest wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego na terenie województwa lubelskiego. Ocenie poddawane są wszystkie gminy województwa lubelskiego z wyłączeniem miast na prawach powiatu. Metodą oceny poziomu rozwoju gminy jest syntetyczny wskaźnik rankingowy wyliczony

w oparciu o 16 wskaźników mierzących m.in. potencjał, aktywność i wyniki osiągane przez gminę w sferze gospodarczej i społecznej.

Wyróżnienie przyznane zostało przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej Regionalny Ośrodek w Lublinie we współpracy z Urzędem Statystycznym.

Karol Niewęglowski



Po zakończeniu rewitalizacji Pałacu Potockich pora na Oranżerię

W Urzędzie Miasta przygotowywany jest wniosek do Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie (w ramach Działania 7.9 Zrównoważony rozwój dziedzictwa kulturowego) o dofinansowanie remontu zabytkowej Oranżerii w zespole pałacowo-parkowym.

Dotacja może opiewać maksymalnie na 7 mln zł - taka jest górna granica dofinansowania, przewidziana przez Urząd Marszałkowski.

Termin nadsyłania wniosków upływa 5 stycznia 2024 r.

Zakres prac obejmie wymianę dachu, remont rzeźb i elewacji z wymianą okien oraz przebudowę tarasu.

Remont nie obejmie wnętrza, ponieważ w pierwszej kolejności musimy zadbać o substancję obiektu, a na remont wnętrza potrzeba drugie tyle pieniędzy.

Planowana wartość inwestycji 8,6 mln, w tym wnioskowane dofinansowanie - 7 mln zł. W przy-

padku uzyskania dofinansowania, realizacja odbędzie się w latach 2025-2026.

Oranżeria należąca do zespołu pałacowo-parkowego w Radzynie jest jedyną tego typu budowlą w Polsce, uchodzi za perłę rokoka, stanowi arcydzieło klasy europejskiej. Urzeka pięknem i harmonią. Obiekt został wzniesiony ok. 1756 r. według projektu Jakuba Fontany. Za czasów Potockich pełnił też rolę teatru. Nad środkowym ryzalitem umieszczona jest pełna



dynamizmu grupa rzeźbiarska przedstawiająca Rydwan Apollina. Uznawana jest za najwspanialszą rzeźbę Redlera. Nad bocznymi ryzalitami znajdują się dwie grupy rzeźbiarskie z puttami ustawiającymi wazy otoczone girlandami

kwiatów. Obecnie w oranżerii mieści się Radzyński Ośrodek Kultury. W piwnicach od 1996 r. działa Galeria „Oranżeria”, w której organizowane są wystawy czasowe.

Anna Wasak

Miasto planuje oświetlić zewnętrzną elewację Pałacu Potockich

Miasto jeszcze w tym roku zamierza wykonać instalację oświetlenia elewacji Pałacu Potockich. Oprawy oświetleniowe umiejscowione będą w terenach zielonych okalających pałac.

- Światło z opraw skierowane będzie w taki sposób, aby jak najlepiej rozświetlić zewnętrzne elewacje oraz mur oporowy. Zdecydaliśmy wykonanie projektu instalacji oświetlenia zewnętrznego i na



chwilę obecną czekamy na decyzję konserwatora zabytków - wyjaśnia

burmistrz miasta Jerzy Rębek.
Karol Niewęglowski

Usprawniono odpływ wody na ulicy Ostrowieckiej

Decyzją burmistrza Jerzego Rębka na części ulicy Ostrowieckiej zostały wykonane prace usprawniające odpływ wody to pobliskiej studzienki kanalizacyjnej.

- Po przeprowadzonych konsultacjach z odpowiednimi służbami postanowiliśmy wykonać tzw. rynsztok - element usprawniający odwodnienie części ulicy Ostrowieckiej. Problem istniał kilkanaście lat i był widoczny oraz dokuczliwy dopiero po obfitych

opadach deszczu. Niestety kiedyś, gdy remontowano ten odcinek ulicy wykonano zbyt mały spadek i woda nie była w stanie swobodnie spływać do studzienki kanalizacyjnej. Ten błąd został już naprawiony - wyjaśnia wódcarz miasta.

Karol Niewęglowski



Poprawa nawierzchni chodnika na ulicy Dąbrowskiego

Na ulicy Dąbrowskiego trwają prace mające na celu udrożnić komunikację i poprawić nawierzchnię chodnika. Jak wyjaśnia burmistrz Jerzy Rębek, korzenie bardzo mocno uszkodziły chodnik i konieczna była interwencja ciężkiego sprzętu.

- Otrzymaliśmy sygnał od mieszkańców miasta o złej nawierzchni chodnika na ulicy Dąbrowskiego, niedaleko tzw. bazaru. Okazało się, że rosnące tam od

kilkudziesięciu lat drzewa bardzo wypiętrzyły kostkę uniemożliwiając bezpieczne przejście. Postanowiliśmy je usunąć a korzenie sfrezować. W tym miejscu zostanie ułożona na nowo kostka lecz z powodu zbyt wąskiego chodnika nie będą tam dokonane zastępcze zasadzenia – wyjaśnia wóldarz miasta.

W tym roku na terenie miasta dokonano 32 nowych jak i zastępczych zasadzeń m.in. na ulicach: Stagrowskiego, Międzyrzeczkiej, Ostrowieckiej czy Warszawskiej.



Spółeczna Inicjatywa Mieszkaniowa

Celem Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej Południowe Podlasie jest tworzenie mieszkań na wynajem po przystępnych cenach dla różnych grup społecznych.



Chcemy pomóc osobom, które ze względu na przekroczenie progu dochodowego nie kwalifikują się do najmu mieszkań komunalnych, ale jednocześnie nie posiadają wystarczającej zdolności kredytowej, by zakupić własne mieszkanie na rynku pierwotnym lub wtórnym przy użyciu kredytu hipotecznego.

Aby dostosować naszą ofertę mieszkań do potrzeb zarówno mieszkańców regionu, jak i tych, którzy planują zamieszkać na Południowym Podlasiu, przygotowaliśmy ankietę.

Zachęcamy wszystkie osoby zainteresowane wynajmem mieszkania do wypełnienia ankiety. Państwa opinie są dla nas niezwykle cenne, a zebrane informacje po-

mogą nam lepiej zaplanować nasze inwestycje. Prosimy o szczerą odpowiedź, ponieważ zależy nam na uzyskaniu wiarygodnych informacji.

Ankieta będzie dostępna w terminie do 14.01.2024 - tylko dla mieszkańców Miasta Radzyń Podlaski (pkt. 6 ankiety)

Osoby zainteresowane wypełnieniem ankiety w formie papierowej będą miały taką możliwość w Urzędzie Miasta Radzyń Podlaski oraz w siedzibie Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej – SIM Południowe Podlasie, znajdującej się pod adresem ul. Francuska 136, 21-500 Biała Podlaska.

Red.

Termin zakończenia przebudowy ul. Partyzantów nie jest zagrożony

- Przebudowa ul. Partyzantów to najtrudniejsza inwestycja w zakresie robót drogowych, jakie Miasto wykonuje. Wiem, że remont jest uciążliwy dla mieszkańców, niejednokrotnie byłem na budowie. Proszę o cierpliwość – mówił na sesji Rady Miasta burmistrz Jerzy Rębek.

Wyjaśniał, że w przypadku tej inwestycji konieczna była modernizacja infrastruktury podziemnej - magistrali wodociągowej i kanalizacji sanitarnej. Magistrala wodociągowa zaopatruje w wodę ponad połowę miasta – to element strategiczny do normalnego, bezpiecznego funkcjonowania miasta. Konieczna była też przebudowa kanalizacji sanitarnej – i to z dwóch istotnych powodów. Po pierwsze często się zatykała, szczególnie w okolicy I LO musiała być często przepychana. Po drugie: fragment kanalizacji sanitarnej przechodził przez teren firmy dr Gerard – pod halą produkcyjną. W razie awarii trzeba byłoby roboty wykonywać w hali. - Tak kiedyś zbudowano, trzeba to wyprostować. Kanalizacja poprowadzona została drogą nad zalewem i ul. Krysińskiego – wyjaśniał wóldarz.

Prace wykonywane przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych na ulicy Partyzantów do załamania pogody zdecydowanie wyprzedzały przyjęty harmonogram, zgodnie z którym zakończenie inwestycji planowane jest na koniec kwietnia 2024 roku. Ale i obecnie nie ma zagrożenia przekroczenia tego terminu.

Jak informuje Jarosław Ejsmont - prezes wykonawcy inwestycji - Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych - na całym odcinku wykonane są już wszystkie instalacje podziemne, na połowie ulicy położona została pierwsza warstwa asfaltu, do pierwszej bramy Bimizu po obu stronach wykonane są już chodniki, a w dalszej części wykorzystano drogę i wykonano stabilizację. Na drugim odcinku zostało tylko położenie pierwszej wyrównawczej warstwy asfaltu, później regulacja studzienek i wykonanie warstwy ścieralnej – wyjaśnia prezes PUK Jarosław Ejsmont. Miasto zleciło przedłużenie inwestycji o 80 metrów- tak, aby kończyła się ona



za pierwszą bramą wjazdową do Bimizu i aby 2 etap przebudowy był zdecydowanie mniej uciążliwy dla mieszkańców. - Pomimo tego dodatkowego zlecenia, mocno wyprzedzamy rozpisane w harmonogramie prace – podsumowuje J. Ejsmont. Prezes PUK dodaje, że położenie dywanika na całości remontowanej ulicy jest, niestety, zależne od pogody. Obecnie, ze

względem na niesprzyjające warunki atmosferyczne, prace zostały przerwane. - Położenie nawierzchni asfaltowej może się odbywać przy utrzymującej się dłużej minimalnej temperaturze 5, a nawet 10 st. Celsjusza powyżej zera, więc z kontynuacją prac trzeba poczekać do wiosny – dodaje J. Ejsmont.

Karol Niewęgłowski



Rozstrzygnięte przetargi na remonty radzyńskich ulic

W listopadzie rozstrzygnięte zostały przetargi na remonty dróg, które będą wykonywane w naszym mieście. Informacje na ten temat przekazał na sesji Rady Miasta (28 listopada) Burmistrz Jerzy Rębek. Są to ulice: Wyszyńskiego, Warszawska, Chomiczewskiego, Pomiarowa, ścieżka pieszo-rowerowa na ul. Wisznickiej, droga dojazdowa do gruntów rolnych na Oprawach, a także Żeromskiego i Armii Krajowej.

Na każde z ogłoszeń o przetargu wpłynęło po kilka ofert. Komisja wybrała oferty najkorzystniejsze. Burmistrz podkreślił, że drogi miejskie przebudowywane są gruntownie – powstaje nie tylko nowa nawierzchnia, ale i wymieniana jest sieć kanalizacyjna, wodociągowa, kanalizacja deszczowa, kanały technologiczne. Koszt planowanych remontów dróg w rozstrzygniętych już przetargach w mieście to **ok. 25 mln zł, z czego dotacje to 20 mln zł, a udział własny miasta ok. 5 mln zł.** - To na pewno będzie duży wysiłek finansowy dla Miasta, ale mamy niepowtarzalną okazję do pozyskania tak wysokich środków zewnętrznych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg oraz budżetu Województwa Lubelskiego. Czy moglibyśmy zrezygnować z tego? – skomentował burmistrz Jerzy Rębek.

Przebudowę **ul. Warszawskiej** od skrzyżowania z Ostrowiecką przy dzwonnicy do Urzędu Miasta oraz **ul. Chomiczewskiego** do mo-

stu na Białce wykona Zakład Elektrotechniczny **ZELTECH** Stanisław Przesmycki z Siedlec. Koszt inwestycji to **6 491 665,71 zł. Miasto otrzymało dofinansowanie w wysokości 4 900 000 zł.** - Jest to bardzo ważna inwestycja, bo sieć kanalizacyjna jest zdegradowana. Gdyby się zapadła, znaczna część śródmieścia nie miałaby odprowadzenia ścieków do kanalizacji miejskiej i groziłaby nam katastrofa ekologiczna – wskazywał Burmistrz Jerzy Rębek.

Firma **ZELTECH** wygrała również przetarg na przebudowę **ul. Wyszyńskiego z fragmentem ul. Warszawskiej od ronda Odrzygóździa do Urzędu Miasta.** Będzie to ogromne przedsięwzięcie inwestycyjne, którego koszt wyniesie **10 455 000,00 zł.** Miasto otrzymało dofinansowanie tej inwestycji w wysokości **8 000 000 zł.** Pozostałe 2,5 mln – wkład własny uiszcza Miasto i Powiat. - Mamy w tej sprawie porozumienie ze Starostą – informował Burmistrz Jerzy Rębek.

W **ul. Wyszyńskiego** zostanie m.in. wymieniony wodociąg zbudowany z rur żeliwnych, które trzeba wymienić. Nie będzie przy tym naruszana korona drogi. Wodociąg zostanie zbudowany w poboczu. Będzie bardzo dużo powierzchni brukowanych: chodniki, ścieżka pieszo-rowerowa, parkingi.

Przebudowa **ulicy Pomiarowej** będzie realizowana w 2024 r. Inwestycję wykona Przedsiębiorstwo Robót Drogowych „Regionalne Drogi Podlaskie” za 723 127,21 zł, Miasto otrzyma na to dotację z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości **476 582,85 zł.**

Drogę gruntową - dojazdową do gruntów rolników z ul. Podlaskiej (przedłużenie ul. Partyzantów), ulepszone będzie na długości ok. 640 m tłuczniem skalnym. Tę inwestycję wykona firma **BTM MULTI Sylwia Mizerska z Radzyna Podlaskiego.** Koszt przebudowy wyniesie **195 766,25 zł, z czego 100 tys. zł to dotacja z budżetu Woje-**



wody Lubelskiego (drogi dojazdowe do gruntów rolnych).

Burmistrz Jerzy Rębek informował również o remoncie ulic **Armii Krajowej i Żeromskiego.** Miasto wystąpiło do Rządowego Funduszu Dróg o dotację na te dwie ulice łącznie i otrzymało **dotację w wysokości 5 206 624,60 zł, podczas gdy koszty inwestycji wyniosą 5 480 657,47 zł.** - To duże zadanie będzie realizowane w 2024 roku, choć ulica Żeromskiego już jest przebudowywana, głównie w zakresie odwodnienia ciągu dróg: Żeromskiego - 1000-lecia - do Partyzantów i Powstania Styczniowego – informował wóldarz Radzyna.

Przetarg na budowę **ul. Boboli** zostanie ogłoszony w grudniu, realizacja odbędzie się w 2024 r. Przewidziany koszt inwestycji to **2 124 254 zł.** Miasto otrzymało na ten cel dotację w wysokości **1 486 977,80 zł** z Rządowego Funduszu Rozwoju

Dróg.

W dniu 29 listopada upłynął termin składania ofert na wykonanie **ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż ul. Wisznickiej.** Koszt inwestycji miał wynosić **1 134 147,71 zł. Miasto pozyskała dotację w wysokości 907 318 zł.** Do przewidzianego terminu oferty złożyło sześć firm. **Przetarg wygrała Firma Budowlana DOROTEX Janusza Zajęca ze Stasinowa, której oferta opiewała na 999 999,99 zł.**

Ponadto zostanie wyremontowana **ul. Warszawska od ronda Odrzygóździa do Komendy Powiatowej Policji.** Zadanie to zadanie zrealizuje Powiat Radzyński. Inwestycja zostanie wykonana przez radzyński PUK, który wygrał przetarg. Umowa została podpisana 28 listopada.

Anna Wasak

Przypominamy o obowiązku odśnieżania chodników

W związku z trwającym sezonem zimowym 2023/2024 przypominamy właścicielom nieruchomości o obowiązku odśnieżania chodników.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j.Dz.U. z 2019 r.,poz.2010) obowiązkiem właściciela nieruchomości jest uprzątnięcie błota, śniegu, lodu lub innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszo, położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

W rozumieniu ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gmi-

nach chodnik to wydzielona część drogi publicznej służąca dla ruchu pieszo, położona bezpośrednio przy granicy nieruchomości. A więc obowiązek sprzątnięcia nie dotyczy tylko tych właścicieli nieruchomości, do których granic bezpośrednio przylega chodnik. Zdarza się, że do nieruchomości przylega droga, ale nie ma ona chodnika, wówczas powyższy obowiązek nie ma w stosunku do właściciela zastosowania. Zgodnie z przepisem właściciel jest zobowiązany do uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodnika przyległego do jego nieruchomości. Zatem obowiązek ten polega po prostu na sprzątnięciu chodnika. W zimie poprzez usuwanie śniegu i lodu, w innych porach roku poprzez usuwanie błota i in-

nnych zanieczyszczeń, które gromadzą się na chodniku. Niedopuszczalnym jest usuwanie śniegu, lodu lub innych zanieczyszczeń z chodników na jezdnię.

Właściciel, który uchyli się od obowiązku utrzymywania czystości i porządku może zostać ukarany grzywną, którą wymierza się w trybie obowiązującym przy ściganiu wykroczeń. Właściciela obciąża odpowiedzialność cywilna za skutki wypadków spowodowanych brakiem dbałości o chodnik.

Przypomina się również o zapewnieniu bezpieczeństwa poprzez usuwanie nawisów śnieżnych i sopli z dachów budynków.

AW



Zgłoś kandydata do konkursu Ambasador Województwa Lubelskiego

Do 5 stycznia 2024 roku można zgłaszać kandydatów do jubileuszowej XXV edycji konkursu Ambasador Województwa Lubelskiego za rok 2023. Ten prestiżowy tytuł przyznawany jest przez Województwo Lubelskie osobom, instytucjom i firmom, które w ciągu minionego roku wniosły szczególny wkład w promocję regionu w kraju i za granicą. Laureatów poznamy w I półroczu 2024 roku podczas uroczystej Gali, która odbędzie się w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

– Tytuł Ambasadora to wyraz naszej wdzięczności za promowanie regionu na arenie krajowej i międzynarodowej. Doceniamy osiągnięte sukcesy naukowe, artystyczne, sportowe, gospodarcze oraz w działalności społecznej – wyjaśnia w przesłanym piśmie Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski.

Województwo Lubelskie ma już 79 Ambasadorów. Ten tytuł przyznawany jest od 1999 roku w trzech kategoriach – osoba, instytucja i firma. Podstawowym kryterium wyboru laureatów jest przede wszystkim wnoszenie wkładu w promocję Województwa Lubelskiego. Wśród nagrodzonych w poprzednich latach są m.in.: Budka Suflera, Anna Dąbrowska, Krzysztof Cugowski, Muzeum Zamoyskich w Kozłowie, Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie, Zakłady Azotowe Puławy S.A., Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Marii Curie-

-Skłodowskiej, prof. dr hab. n. med. Elżbieta Starosławska, prof. dr hab. n. med. Robert Rejda. Od kilku lat przyznawane są również tytuły Specjalnych Ambasadorów Województwa Lubelskiego, którymi zostały wyróżnione m.in. wybitne lubelskie sportsmenki reprezentujące region i Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio – Małgorzata Hołub-Kowalik, Malwina Kopron i Aleksandra Mirosław. Specjalnym Ambasadorem został też najwybitniejszy polski siatkarz i mistrz olimpijski Tomasz Wójtowicz.

Prawo zgłaszania kandydatur mają jednostki samorządu terytorialnego (rady gmin, miast i powiatów), organizacje i instytucje społeczno-kulturalne, naukowe i gospodarcze. Wniosek o przyznanie tytułu Ambasador Województwa Lubelskiego powinien zawierać dane kandydata: imię i nazwisko bądź nazwę instytucji lub firmy, datę założenia (w przypadku firmy, instytucji) oraz szczegółowe uzasadnienie zgłaszanej kandydatury (udokumentowana charakterystyka osiągnięć, notka biograficzna). Wyróżnieni honorowym tytułem Ambasadora Województwa Lubelskiego za rok 2023 otrzymają pamiątkowe statuetki podczas uroczystej Gali, która odbędzie się w I półroczu 2024 roku w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie.

Więcej na temat konkursu wraz z wymaganymi formularzami dostępne są na stronie Urzędu Marszałkowskiego.

Karol Niewęgłowski

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA RADZYŃ PODLASKI

podaje do publicznej wiadomości, że zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski na okres 21 dni tj. od dnia 22 listopada 2023 r. do dnia 12 grudnia 2023 r. wykazy nieruchomości i części nieruchomości (stoisk handlowych) przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do 3 lat - na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2023.344.).

Wykazy są załącznikami do Zarządzenia Nr 135 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 20 listopada 2023 roku.

Z Radzyna Podlaskiego do Watykanu



Kameralna Orkiestra Akordeonowa Arti Sentemo uświetniła obchody Narodowego Święta Odzyskania Niepodległości w Rzymie. Podczas wydarzenia organizowanego przez Ambasadę Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej oraz Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego Orkiestra Zbigniewa Czuryły reprezentowała Województwo Lubelskie. Koncert muzyki polskiej zachwyił wszystkich gości, gratulacjom nie było końca.

Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej Adam Kwiatkowski wystosował na ręce dyrektora Zbigniewa Czuryły specjalny list z podziękowaniem dla Kameralnej Orkiestry Akordeonowej z Radzyna Podlaskiego, w którym napisał: „Młodzi, utalentowani artyści pod Pana batutą zaprezentowali repertuar, który zapadł głęboko w pamięci zaproszonych gości i dostarczył wielu wzruszeń”.

Występ był zatem wspaniałą promocją naszego miasta.

Red.



AMBASADOR
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PRZY STOLICY APOSTOLSKIEJ
ADAM KWIATKOWSKI

Rzym, dnia 14.11.2023 r.

Szanowny Pan
Zbigniew Czuryło
Kameralna Orkiestra Akordeonowa
„Arti Sentemo”

Szanowny Panie Dyrygenacie,

Na Pana ręce przesyłam podziękowanie dla Kameralnej Orkiestry Akordeonowej „Arti Sentemo” z Radzyna Podlaskiego za koncert muzyki niepodległościowej, który wykonał Państwo podczas obchodów Narodowego Święta Niepodległości, które odbyły się 10 listopada br. w Domu Generalnym Zgromadzenia Sióstr Nazaretanek w Rzymie

Młodzi, utalentowani artyści pod Pana batutą, zaprezentowali repertuar, który zapadł głęboko w pamięci zaproszonych gości i dostarczył im wielu wzruszeń.

Niewątpliwie, zarówno koncert w wykonaniu Kameralnej Orkiestry Akordeonowej „Arti Sentemo” z Radzyna Podlaskiego, jak również inne działania prezentujące Region Lubelski, podkreślające charakter wydarzenia przybliżyły walory województwa lubelskiego. Jestem przekonany, że ten dzień na długo zapadnie w pamięci Korpusu Dyplomatycznego i przybyłych gości. Liczne wyrazy uznania, które obiera nasza placówka po naszym Święcie Narodowym, potwierdzają wysoką ocenę wykonanego przez Państwa koncertu.

Zyczę dalszych sukcesów i wszelkiej pomyślności.

Z uprzejmym pozdrowieniem
Adam Kwiatkowski

Parafia Świętej Trójcy w programie TVP AGAPE Blisko Ciebie!

Parafia Świętej Trójcy z Radzyna w połowie listopada zagościła w programie TVP AGAPE Blisko Ciebie!

Reportaż dotyczył życia parafialnego, obfitującego we wspólnotę. Jest ich 22, dają możliwość budowania wspólnoty, pogłębiania wiary, modlitwy, pracy charytatywnej, młodzież może się realizować sportowo i artystycznie. W programie wystąpił dziekan radzyński, ks. proboszcz Krzysztof Pawelec, kościelny Wojciech Kwiatek, który przed wielu laty założył działającą do dziś scholę młodzieżową z instrumentami elektrycznymi i perkusją. Pokazano zajęcia plastyczne z dziećmi, odbywające się w domu parafialnym. Redaktorzy rozmawiali z Markiem Paszkowskim z Bractwa Strażnicy Kościoła oraz z Renatą Bąbol o Apostolacie Matki Bożej Pielgrzymującej. Z kolei z wikariuszem – ks. Grzegorzem Górajem spotkali się w kręgu oazowym, w stadninie koni oraz na boisku sportowym.



„Święci” Marcina Stycznia w sanktuarium MBNP



Koncert Marcina Stycznia pt. „Święci” odbył się 29 listopada w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Artysta wyśpiewał stworzonych przez siebie 14 portretów świętych, wśród których znaleźli się: św. Brat Albert, św. Szarbel, św. Jan od Krzyża, św. Jadwiga Królowa, św. Jadwiga Śląska, św. Franciszek z Asyżu, św. Ignacy Loyola, św. o. Pio, św. Maksymilian Kolbe, bł. Jerzy Popiełuszko, kard. Stefan Wyszyński, św. Jan Paweł II, św. Faustyna, bł. Michał Giedroyc.
Sanktuarium MBNP

Obwieszczenie o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Radzyń Podlaski na lata 2022-2030

Na podstawie 6 ust. 1-7 oraz w związku z art. 17 ust. 2 pkt. 3) ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 485 z późn. zm.) w związku z art. 5a ust. 1, art. 30 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 40 z późn. zm.) oraz w związku z uchwałą Nr XLV/279/2022 Rady Miasta Radzyń Podlaski z dnia 24 sierpnia 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Gminnego Programu Rewitalizacji dla Miasta Radzyń Podlaski na lata 2022-2030, także uchwałą Nr XXXVI/236/2017 Rady Miasta Radzyń Podlaski z dnia 30 sierpnia 2017 r. w spra-

wie zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Miasta Radzyń Podlaski zawiadamiam, że w dniach 28 listopada 2023 r. – 28 grudnia 2023 r. prowadzone będą konsultacje społeczne w celu zbierania uwag, opinii i propozycji zmian dotyczących projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Miasta Radzyń Podlaski na lata 2022-2030.

Więcej informacji, linki do formularzy - na stronie internetowej Urzędu Miasta Radzyń Podlaski: <https://radzyn-podl.pl>, pod informacją z 20 listopada

Krzysztof Bracha

Arti Sentemo w Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach



18 listopada Orkiestra Arti Sentemo wystąpiła na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce. Kolejny wspaniały koncert siedlecka publiczność, która wypełniła salę po brzegi, przyjęła bardzo gorąco. Po każdym utworze rozbrzmiewały gromkie brawa. Muzycy wykonali aż 4 bisy.

OGŁOSZENIE BURMISTRZ MIASTA RADZYŃ PODLASKI

podaje do publicznej wiadomości, że został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Radzyń Podlaski na okres 21 dni tj. od dnia **1 grudnia 2023 r. do dnia 21 grudnia 2023 r.** wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do 3 lat - na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2023.344.).

Wykaz jest załącznikiem do Zarządzenia Nr 140 Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski z dnia 1 grudnia 2023 roku.

Św. Andrzej Bobola - główny Patron Polski: "Będę wam pomagał". „Zacznijcie mnie czcić”

Święty Andrzej Bobola jest wyjątkowy pod wieloma względami. Nazywano go „Duszochwatem” - tak skuteczna była jego działalność misyjna. Był znienawidzony przez prawosławnych, ale i niedoceniony za życia przez własnych przełożonych. Doświadczył wyjątkowej w dziejach Kościoła kaźni, jednak męczennik po śmierci został na długie lata zapomniany. I - co stanowi ewenement - sam upomniał się o należyty mu kult. Podczas objawień wskazywał, że sam Bóg wybrał go na głównego Patrona Polski.



Jego wstawiennictwo ocaliło m.in. Pińsk w 1702 oraz Warszawę, Polskę i Europę przed bolszewicką nawałą w 1920 roku. W Sanktuarium w Strachocinie za Ojczyznę modlono się w 2015 i 2019 roku. I dziś możemy prosić go o pomoc, gdy potrzebny nam nowy „Cud nad Wisłą”. W objawieniach Fulli Horak (1938 r.) obiecał: - Będę wam pomagał... Ludzie nie dość gorąco i nie tak jak trzeba zwracają się do mnie. Mogę być bardzo pomocny w zażegnaniu wielkich katastrof. Mogę nieść ulgę w cierpieniu...

Kogo wybraliście na Patrona

- Za życia nie zauważono w nim kandydata na ołtarze. Po jego śmierci nikt się nie starał, by go upamiętnić. Gdyby Pan Bóg nie

dał mu łaski objawiania się z nieba, nikt by o nim nie mówił - powiedział **ks. prał. Józef Niżnik**. Proboszcz parafii w Strachocinie oraz twórca i kustosz tamtejszego sanktuarium św. Andrzeja Boboli opowiedział pielgrzymom z Radzyna Podlaskiego o życiu Świętego, jego męczeństwie a także dziełach dokonanych po śmierci. Pielgrzymka miała związek z uchwałą Rady Miasta o nadaniu nowej ulicy imienia św. Andrzeja Boboli.

- Cieszę się z waszej uchwały oraz że znaleźliście w swym mieście miejsce dla św. Andrzeja Boboli. To jest postać niesamowita. Chcę, żebyście wiedzieli, kogo wybraliście na patrona, i by o was pamiętał, gdy przyjdzie niebezpieczeństwo.

Opowiedział pielgrzymom, jak przez 4 lata - od września 1983 r.

w nocy przychodziła do niego tajemnicza postać, która 16 maja 1987 r. wyjawiała mu: - Jestem św. Andrzej Bobola... Zacznijcie mnie czcić w Strachocinie.

- Przybywając na plebanie do Strachociny, nie znałem powodów choroby poprzedniego proboszcza, nie słyszałem o jego „doświadczeniach duchowych”. Dlatego to, czego doznałem w kilka dni po przybyciu do parafii, było dla mnie autentycznym wstrząsem - wspominał ks. Józef Niżnik.

Wieś rodzinna Świętego

Strachocina to wieś w powiecie sanockim, położona malowniczo w dolinie potoku Różowego. Otaczają ją wysokie, w większości pokryte lasem wzgórza.

W Strachocinie nie było wcześniej kultu św. Andrzeja, nie wiadomo nawet, że tu się urodził. (udało się to naukowo ustalić ok. 1930 r.). Archiwum parafialne, zawierające zapewne świadectwo chrztu, wraz z kościołem, plebanią i zamkniętymi tam parafianami i proboszczem spalili Tatarzy w 1624 roku.

Jednak wiadomo, że rodzina Świętego tu mieszkała. Bobolowie byli znaną w Małopolsce, senatorską rodziną. Pamiątką po ich pobycie w Strachocinie jest nazwa wzgórza - Bobolówka, odległego od kościoła parafialnego ok. 4 km. W latach 1530-1683 w stojącym tam dworze szlacheckim mieszkały kolejne pokolenia Bobolów. Ostatni z nich - Zygmunt zginął pod Wiedniem. Potem miejscowość

została dzierżawiona przez inne rodziny szlacheckie, w czasach komunizmu obiekty tam się znajdujące zostały zdewastowane. Pozostali jednak świadkowie - także dzieciństwa św. Andrzeja Boboli - wiekowe dęby liczące 500-600 lat.

Od 2001 r. staraniem Księdza Proboszcza zaczęły się tam pojawiać obiekty sakralne - obszerna kaplica mieszcząca ok. 2000 osób, Domek Matki Bożej Królowej Polski, kapliczki różańcowe i stacje Drogi Krzyżowej, Pomnik Niepodległości z ziemią pochodzącą z wielu pól bitewnych, rozległy plac otoczony figurami świętych służy do spotkań i odprawiania nabożeństw na wolnym powietrzu. Obecnie sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie z Bobolówką to żywy ośrodek pielgrzymko-

wy, wspaniałe miejsce spotkań modlitewnych.

Ks. J. Niźnik sprowadził siostry ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rycerstwa Niepokalanej, zbudował też klasztor, dom pielgrzymy oraz ośrodek zdrowia.

Obecny, drewniany kościół pw. św. Małgorzaty Aleksandryjskiej został zbudowany w 1900 roku. Znajduje się tam niezwykła pamiątka – chrzcielnica z piaskowca, zachowana z pierwotnego kościoła, spalonego przez Tatarów w 1624 r. Obecnie stanowi element ołtarza poświęconego św. Andrzejowi Boboli.

Andrzej Bobola - nauka, działalność duszpasterska

Andrzej Bobola (ur. 30. listopada 1591r.) od 1606 r. uczył się w kolegium jezuickim w Braniewie, położonym na Warmii, a należącym do litewskiej prowincji jezuitów. Jeden z biografów napisał o jego „wyjątkowych zdolnościach i cnotach”.

Angażował się w pracę charytatywną. W 1611 roku wstąpił do zakonu jezuitów w Wilnie. W 1613 złożył śluby wieczyste. Szkoły ukończył z problemami. Przyczyną trudności był prawdopodobnie krnąbrność przyszłego świętego, jego niecierpliwość, upór, wyniosłość. - Choć był gorliwym zakonikiem, to trudny charakter dawał o sobie znać w kontakcie z innymi – twierdzi ks. Józef Niźnik. Przyszły święty pod-

jął jednak ciężką, rzetelną pracę duchową, która okazała się skuteczna.

W 1622 roku został wyświęcony na kapłana. Pełnił posługę kapłańską w wielu miejscowościach: Bobrujsku, Nieświeżu, Wilnie, Warszawie, Płocku, Łomży, Kodniu, Pińsku. Był prekursorem nowej ewangelizacji. Nie czekał, aż ludzie dotrą do kościoła, ale sam szedł do nich. Ewangelizował przez wyprawy i kazania misyjne, prywatne rozmowy, osobiste świadectwo życia, płomienny zapał apostołski, braterską miłość. Był bardzo gorliwym kapłanem, zwano go „Duszochwatem”. Pracował na trudnym terenie wschodniej Rzeczypospolitej, zaniedbanym duchowo ze względu na brak dostępu ludzi do kościołów i kontaktu z kapłanami, rozdieranym konfliktami na tle religijnym między prawosławnymi i katolikami. Podziały Kościoła rodziły wzajemną nienawiść. Andrzej Bobola **pracował dla pojednania między katolikami i prawosławnymi**, skupiał się na tym, by pogodzić zwaśnione strony. Pomagał prawosławnym, co skutkowało tym, że przechodzili na katolicyzm. To z kolei spowodowało, że był prześladowany przez prawosławnych.

Przełożeni katolicy z kolei uważali go za osobę problematyczną, zarzucali mu nieposłuszeństwo. W efekcie gdy poniósł męczeństwo 16 maja 1657 roku w Janowie Poleskim z rąk kozaków, przez współbraci został zapomniany.

Męczeństwo i pierwsze objawienia

Kozacy zamordowali św. Andrzeja Bobolę, bo był Polakiem i katolikiem. Dopadli go 16 maja 1657 r. w okolicy Janowa Poleskiego (ok. 40 km od Pińska). Za to, że nie chciał się wyrzec katolicyzmu i polskości zgotowali mu okrutną, dwugodzinną kaźnię. W jej trakcie biczowali go nahajkami, ściskali czaszkę, przebili oko, wybili zęby, obcięli nos, wargi i uszy, wyrwali język, paznokcie, zaciągali go do rzeźni zwierzęcej, gdzie przypalali mu boki, ściągali z niego skórę, rany posypywali siewką i plewami. „Zhańbiono już wszystko. Przed oprawcami leżał krwawy ludzki strzęp, ale jeszcze żyjący, wstrząsany konwulsyjnymi drganiem. By nasycić się tymi drgawkami, zbezczeszczono człowieka, porwano go ze stołu i uwieszono u powały za nogi” jak zarżnięte zwierzę – pisze ks. Józef Niźnik. Gdy oprawcy się dowiedzieli, że zbliża się polskie wojsko, przebili go szabłą i uciekli. Była godzina 15.

Andrzej Bobola był 49. jezuicką ofiarą tych strasznych czasów. Miał skromny pogrzeb. W Pińsku, gdzie znajdowało się kolegium jezuickie i placówka misyjna, pochowano go z innymi jezuitami w podziemiach kościoła i o nim zapomniano.

Gdy 45 lat później w trakcie wojny (1702 r.) protestanccy Szwedzi zbliżali się do Pińska, zapanował tam wielki niepokój, bo wiadomo było, że najeźdźcy niszczą, mordują, kradną.

16 kwietnia w celi o. Marcina Godebskiego, rektora kolegium jezuitów w Pińsku pojawił się zakonnik, który wyrzucał mu, że nie tam szuka pomocy, gdzie trzeba. Wyjawiał mu: – **Jestem wasz współbrat Andrzej Bobola. Jeśli odszukacie moją trumnę i wystawicie ją w bocznej nawie, uratujecie was przed Szwedami.**

Trzy dni bezskutecznie poszukiwano trumny w podziemiach. Kiedy ją wreszcie odnaleziono i otwarto, okazało się, że **ciało po 45 latach jest zachowane od rozkładu**. Zakonnicy wstawili trumnę do bocznej nawy. Szwedzi ominęli Pińsk, miasto zostało uratowane także od epidemii, która pochłonęła tysiące ofiar. Gdy wierni zaczęli się zbliżać do trumny, dotykać jej, działy się cuda.

W 1819 w Wilnie Andrzej Bobola ukazał się dominikaninowi o. Alojzemu Korzeniewskiemu,



przepowiedział zmartwychwstanie Polski, gdy się skończy wielka wojna. Zapowiedział też, że gdy będzie głównym Patronem Polski, będzie ona wywyższona, dozna wielkiej pomyślności, stanie się siłą dla innych narodów.

Przepowiednie się spełniły: Polska odzyskała niepodległość po 99 latach, a w 2002 roku św. Jan Paweł II ogłosił św. Andrzeja Bobolę Patronem Polski.

Wędrowka relikwii

Trumna z ciałem Andrzeja Boboli do 1808 roku znajdowała się w Pińsku, który po 3 rozbiórze Polski znalazł się w zaborze rosyjskim. Następnie została przeniesiona do Połocka. W lipcu 1920 r. (reakcja na Cud nad Wisłą) komuniści wywieźli ciało bł. Andrzeja Boboli do Moskwy, umieścili w gmachu Higienicznej Wystawy Ludowego Komisariatu Zdrowia – jako ciekawostkę, ponieważ ciało po 250 latach się nie rozłożyło. W październiku 1923 roku przewieziono relikwie z Moskwy do Rzymu. W drodze św. Andrzej Bobola doznawał wielkiej czci. Jego ciało umieszczono najpierw na Watykanie w kaplicy św. Matyldy, potem w kościele jezuitów Il Gesu. Po kanonizacji, w czerwcu 1938 r.

relikwie św. Andrzeja Boboli wróciły do Polski. Gdy przewożono trumnę z relikwiami z Rzymu do Polski, na całej trasie przejazdu z Rzymu, św. Andrzejowi zgotowano królewskie przyjęcie. Wszędzie tłumy ludzi wiwatowały na cześć bohatera narodu i Patrona Polski. Relikwie zostały umieszczone w kościele oo. jezuitów przy ul. Rakowieckiej 61 w Warszawie.

Beatyfikacja i kanonizacja

Proces informacyjny w sprawie beatyfikacji rozpoczął się w 1712 roku, jednak perypetie historyczne, zarówno dotyczące Rzeczypospolitej jak i zakonu jezuitów sprawiły, że zakończył się on dopiero w 1853 roku. Pius IX, który dokonał beatyfikacji, nazwał go największym męczennikiem Kościoła.

W sierpniu 1920 roku, gdy bolszewicy zbliżali się do Warszawy, biskupi na Jasnej Górze oddali Polskę w opiekę Matki Bożej oraz podjęli uchwałę, w której czytamy: „**Bł. Andrzeju, jeśli uratujesz Polskę przed bolszewikami, w podzięce podejmujemy starania, abyś został ogłoszony Świętym**”. Gdy wrócili do diecezji, rozpoczęli modlitwy do św. Andrzeja Boboli o uratowa-



nie Warszawy i Polski. Nowenna zakończyła się 15 sierpnia, w dniu Cudu nad Wisłą. - Był to cud Maryi, Łaskawej Pani, która ukazała się bolszewickim żołnierzom, ale **działania Episkopatu po cudzie świadczą, że w zwycięstwie miał udział bł. Andrzej** - mówi ks. Józef Niżnik.

Dostrzegając wagę wstawiennictwa św. Andrzeja Boboli, biskupi polscy wysłali do papieża Benedykta XV pismo z gorącą prośbą o jego kanonizację i ogłoszenie go patronem odradzającej się Polski. **Kanonizacja Andrzeja Boboli odbyła się w Rzymie - 17 kwietnia 1938 roku.** Już wówczas biskupi polscy nazywali św. Andrzeja patronem Polski. Kanonizacji bł. Andrzeja dokonał Pius XI, który był Nuncjuszem Apostolskim w Polsce i widział, jak w sierpniu 1920 roku warszawiacy w procesjach z jego relikwiami w trumience chodzili ulicami miasta. On też zdecydował, by jego relikwie powróciły do Ojczyzny.

Wkrótce po kanonizacji - 3 V 1938 r. bł. Andrzej Bobola objawił się mistyczce Fulli Horak (bohaterka filmu „Czyściec”), nauczycielce dzieci marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza. Ostrzegł przed wielką katastrofą, która grozi Polsce ze strony dwóch wrogów. Wzywał do modlitwy. **„Jeśli do mnie się zwrócicie, uratuję was”** - mówił. - W 1939 r. zlekceważono go, nikt się do niego nie modlił, wiemy, co się stało - skomentował ks. Józef Niżnik. W objawieniu do Fulli Horak mówił też: - Będą wam pomagać... Ludzie nie dość gorąco i nie tak jak trzeba zwracają się do mnie. **Mogę być bardzo pomocny w zażegnaniu wielkich katastrof.** Mogę nieść ulgę w cierpieniu... Powiedz ludziom, że grożą im straszne rzeczy za to, że zaniedbują sprawy wewnętrzne życia. Możesz mnie zawsze prosić, a wysłucham cię.

W dniu 16 maja 1956 roku,

w dniu liturgicznego wspomnienia św. Andrzeja Boboli, Prymas Tysiąclecia kard. Stefan Wyszyński spisał tekst **Jasnogórskich Ślubów Narodu**, które okazały się tak istotne dla duchowej odnowy polskiego Kościoła w trudnych latach.

Warto wspomnieć, że w 300. rocznicę męczeńskiej śmierci św. Andrzeja Boboli (1957 r.) Ojciec Święty Pius XII, poruszony życiorysem Świętego napisał poświęconą mu encyklikę *Invicti athletae Christi*, w której nazywa Andrzeja Bobolę „chlubą i wspólnym wzorem chrześcijańskiego męstwa” i wyraża pragnienie, by wszyscy katolicy, szczególnie Polacy, poznali Świętego. W encyklice tej Papież nazwał Polskę „przedmurzem chrześcijaństwa” i napisał, że Bóg to zadanie wyznaczył Polsce, a św. Andrzej dał narodowi, by to zadanie wykonał.

Sanktuarium w Strachocinie

Obecny proboszcz i kustosz Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie - ks. prał. Józef Niżnik jest osobą, której przez 4 lata (1983-87), a potem jeszcze w 2020 r. objawiał się św. Andrzej Bobola.

- To, czego doznałem w kilka dni po przybyciu do parafii, było dla mnie autentycznym wstrząsem. Od nocy z 10 na 11 września 1983 roku zaczęła się w moim pokoju pojawiać tajemnicza postać. Dopiero po 4 latach - w nocy z 16 na 17 maja 1987 roku, gdy zapytałem, kim jest i czego chce, usłyszałem: **„Jestem św. Andrzej Bobola. Zaczniście mnie czcić w Strachocinie”**.

- Jestem kapłanem, który ma wiedzę o życiu pozagrobowym. Ja nie wierzę, ja wiem, że ono istnieje - mówi ks. J. Niżnik.

Dalej Kustosz Sanktuarium wspomina: - Wiele mnie kosztowa-



ło, żeby powiedzieć mojemu ordynariuszowi - ks. bp. Ignacemu Tokarczukowi o wizytach św. Andrzeja Boboli, bo bałem się ośmieszyć. Ale ten skierował mnie do jezuitów z Warszawy. Rozmowa z jezuitami zaowocowała sprowadzeniem relikwii św. Andrzeja Boboli do Strachociny.

W 50. rocznicę kanonizacji - w 1988 r. w tutejszym kościele zbudowano ołtarz poświęcony św. Andrzejowi i sprowadzono jego relikwie. Przy ołtarzu postawiono chrzcielnicę z piaskowca pochodzącą pierwszego kościoła, spalonego przez Tatarów w 1624.

Dzisiaj w Strachocinie jest Sanktuarium rozbudowane, żywe, odwiedzane przez tysiące pielgrzymów - indywidualnych i przybywających grupowo. Zgromadzonych zostało ponad 2000 świadectw o łaskach udzielonych przez wstawiennictwo św. Andrzeja Boboli.

Patron Polski z woli Boga

Z końcem XX wieku, gdy nasza Ojczyzna znalazła się na drodze odnowy moralnej, po trudnych latach komunistycznego reżimu, powrócił temat patronatu Boboli nad Polską. Owocem spotkania ks. Józefa Niżnika z warszawskimi jezuitami i poinformowania ich o pojawianiu



się św. Andrzeja Boboli był również powrót do tematu i ich inicjatywa, w wyniku której Jan Paweł II w roku 2002 włączył św. Andrzeja do tych, którzy mają patronować Polsce.

Wspominając objawienia św. Andrzeja Boboli (1987) ks. Niżnik zastanawia się, jakie okoliczności je spowodowały. W tym czasie Polska wychodziła z komunizmu, udało nam się wyrwać z uzależnienia od Związku Radzieckiego, otwarliśmy się na Zachód, ale zapomnieliśmy, że komunizm nas wewnętrznie zniszczył, nie zrozumieliśmy jego przesłania.

- Świadomie patrzę na to, co się dzisiaj dzieje. Nie są to czasy bezpieczne, szczególnie na wschodzie Polski. **Wierzę mocno, że ze św. Andrzejem Bobolą możemy ponownie uratować naszą Ojczyznę. Uratował Pińsk, wyprosił cud nad Wisłą i dziś jest w stanie dokonać wielkich rzeczy.** Dlatego w wielu miejscowościach ulice, place, ronda nazywane są jego imieniem, inicjowana jest modlitwa - mówił ks. Józef Niżnik. W związku z wielkim naporem ze wschodu, w listopadzie 2021 w Strachocinie zainicjowana została nowenna, przez 9 dni odbywały się pielgrzymki do Bobolówki. Dziennikarka z „Naszego Dziennika” porównała statystyki z listopada i grudnia. Okazało się, że napór na granicę zmalał 10-krotnie (z 15 000 prób przekroczenia granicy w listopadzie, na - 1500 w grudniu). **Mamy wielkich świętych, a tylko Andrzej Bobola objawiał się po śmierci. Dlaczego Pan Bóg nie pozwolił zapomnieć o św. Andrzej Boboli, czy tylko dlatego, żeby był jeszcze jeden święty?**- zastanawiał się ks. Józef Niżnik i wymienił dwa argumenty: - Po pierwsze: świętość może być inna niż sobie wyobrażamy, której obraz sobie stworzyliśmy, po drugie: żebyśmy nie zatracili na-

szego dziedzictwa narodowego.

- **Polska jest narodem, który ma do spełnienia ważną rolę w dziele zbawienia** - mówił ks. J. Niżnik i wymienił niektóre fakty historyczne z naszych dziejów.

W dobie walki z Krzyżakami, po zwycięskiej bitwie pod Grunwaldem w 1410 r. byliśmy oskarżani o popieranie pogan, bo Polska związała się z Litwą i broniła Żmudzinów. Paweł Włodkowic w 1414 roku na Soborze w Konstancji wygłosił głęboką mowę o prawie pogan do życia, wskazywał, że nie przemoc, ale głoszenie słowem Ewangelii to metoda nawracania pogan na chrześcijaństwo. W 1683 Polacy pod wodzą Jana III Sobieskiego obronili Europę przed zalewem islamu, a w 1920 uratowali Europę przed zalewem komunizmu. W 1989 r. Polska rozbiła obóz komunistyczny. A dzisiaj co się dzieje? Jestem dumny z abp. Stanisława Gądeckiego, który do Papieża Franciszka napisał list w obronie Kościoła katolickiego, przeciwstawiając się niemieckiej drodze synodalnej. Umieście to docenić - zwrócił się do pielgrzymów i podsumował: - **Polski naród ma misję wyznaczoną przez Boga. Aby ratować naszą Ojczyznę, gdy sami nie dajemy sobie rady i byśmy mogli tę misję wypełnić, Pan Bóg dał nam pomoc: Matkę Bożą Królową Polski na Jasnej Górze oraz św. Andrzeja Bobolę.** Ks. Niżnik przekazał, że podczas ostatniego objawienia w 2020 roku św. Andrzej Bobola wzywał do modlitwy o Polskę oraz potwierdził misję Polski a także wyjaśniał, że Matka Boża jest Królową Polski, i swoją rolę jako głównego Patrona Polski.

Spotkanie z ks. Józefem Niżnikiem zakończyło się błogosławieństwem relikwiami oraz litanią do św. Andrzeja Boboli.

Anna Wasak



Mikołajkowy kulig z MOSiR w Radzynie

Mikołajkowe szaleństwa połączone z kuligiem i pieczeniem kiełbasek zorganizował 9. grudnia na Feliksówce Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Trzeba przyznać, że była to jedna z najszybciej zorganizowanych przez MOSiR imprez, ale bardzo trafiona i potrzebna. Gdy tylko parę dni temu zrobiło się biało, a prognozy dały nadzieję na śnieżną sobotę, dyrektor MOSiR Agnieszka Włoszek powiedziała krótko: - W sobotę kulig - i bardzo szybko zorganizowaliśmy plakat, sanie, Mikołaja i Śnieżynkę, pozwolenie na ognisko, słodkie prezenty i całą resztę.

A te dwie godzinki naszej imprezy zleciały bardzo szybko. Były przejażdżki saniami, pieczenie kiełbasek (były nawet parówki) w połowie imprezy pojawił się Święty Mikołaj, a wszystkie dzieci mogły liczyć na słodkie prezenty. I chyba wszyscy byli zadowoleni. Pogoda była idealna, na minusie ale bez silnego mrozu. Jeśli w czasie ferii będzie śnieg, to obiecujemy powtórkę kuligowych szaleństw.

Serdecznie dziękujemy burmistrzowi Jerzemu Rębkowi za szybką pomoc i znalezienie dodatkowych środków na opłacenie sań, a firmie drGerard za słodkie

prezenty. Bardzo aktywnie wsparli nas także członkowie stowarzyszenia RADZYŃ - TU MIESZKAM (Dorota Gajownik, Michał Nowacki, Jarosław Zaprzalski). Bardzo dziękujemy im za pomoc, za Mikołaja i Śnieżynkę.

Dziękujemy również właścicielom sań (Paweł Piekarski 782 386 681, Robert Jagielski 693 535 288). To były bardzo fachowe i bezpieczne przejażdżki, a obaj panowie okoliczne lasy znają jak własną kieszeń.

MOSiR Radzyń Podlaski
/ Marek Topyła



Wieczór Świętych w kościele Świętej Trójcy

W wigilię uroczystości Wszystkich Świętych, 31 października w kościele Świętej Trójcy w Radzynie obchodzono „Wieczór Świętych”. Młodzi parafianie, zafascynowani żywotami ludzi Świętych, którzy są dla nas przykładem, jak dążyć ku świętości, przebrali się za znanych Świętych.

Ich zaangażowanie zostało nagrodzone upominkami książkowymi. Nagrody otrzymały również dzieci, które regularnie uczestniczyły w nabożeństwach różańcowych.



„Kobieta na zamówienie” w ramach Radzyńskich Podróży Teatralnych



25 listopada Radzyński Ośrodek Kultury i działające przy nim Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik” zaprosili na przeżabną komedię „Kobieta na zamówienie”, w której – jak to i w życiu bywa, nawet najpiękniejsze marzenia, gdy tylko zaczęły się spełniać, wyrzuciły poukładane życie do góry nogami! Wystąpili w niej znani z teatru i telewizji aktorzy – Beata Zarembianka, Jacek Kawalec i Dariusz Niebudek. Spektakl został zorganizowany w ramach 17. edycji „Radzyńskich Podróży Teatralnych”.

boku”. Na kobiety patrzył instrumentalnie i uważał, że powinna się ona dostosować do mężczyzny, by spełniać jego liczne zachcianki – nie tylko te intymne.

Ponieważ nadarzyła się idealna okazja w postaci 50. urodzin Billa, Leon postanowił zrobić przyjacielowi prezent. Prezent był niecodzienny, Bill otrzymał ankietę matrymonialną, a w niej mógł wpisać dziesięć cech, jakie jego zdaniem powinna posiadać idealna kobieta marzeń. Oczywiście Leon czynnie pomagał nieprzekonanemu na początku Billowi, w wypełnieniu listy życzeń. Gdy ankietę była już ukończona, bardzo szybko w życiu Billa pojawiła się owa idealna dama. Ko-

bieta była piękna, bardzo namiętna, a do tego skłonna spełnić każdą zachciankę Billa. Nudny statystyk był zachwycony swoją nową wybranką, okazało się jednak bardzo szybko, że kobieta pragnęła na dłużej zagościć w życiu mężczyzny. Wtedy sprytny i nieco zazdrosny Leon, fundator prezentu, doradził Billowi, by jak najszybciej pozbył się wymarzonej kobiety. A ponieważ niecodzienny prezent okazał się nieco magiczny, obaj panowie zaczęli niebezpiecznie majstrować przy ankiecie matrymonialnej i każda zmiana w jej treści okazywała się być jeszcze bardziej zaskakująca dla panów i coraz bardziej zagmatwana w skutkach.

Obaj panowie przedobrzyli ze

zmianami na liście życzeń, co sprawiło, że ostatecznie nie wyszło to na dobre żadnemu z nich. – Fabuła spektaklu była bardzo ciekawa i zabawna, na scenie można było podziwiać znanych i niezłe grających aktorów i doświadczyć dużej dawki dobrego humoru z zachętą do refleksji. Jednym słowem: był to idealny przepis na ciekawie i przyjemnie spędzony w Radzyńskim Ośrodku Kultury wieczór – powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor ROK.

Sponsorami spektaklu byli: firma dr Gerard, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim. Patronat nad wydarzeniem sprawowali: Telewizja Radzyń,



portal Kocham Radzyń Podlaski, Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyń oraz Informator Powiatowy. Więcej o wydarzeniu można dowiedzieć się na www.facebook.com/radzyn.teatr

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Lekcje edukacyjne o Argentynie i Egipcie z podróżnikiem Mateuszem Chołody

17 listopada Radzyński Ośrodek Kultury odwiedził podróżnik Mateusz Chołody, który dla uczniów szkół podstawowych poprowadził lekcje edukacyjne o Argentynie i Egipcie. Wydarzenie odbyło się w ramach „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”.

„Opowieść o Argentynie” z adresowana była do uczniów z klas I-III. Podczas niej Mateusz Chołody przybliżył najważniejsze informacje dotyczące tego państwa, m.in. położenie geograficzne, historię, klimat, świat roślin i zwierząt, legendy, zabytki oraz kulturę. Opowiedział też o swoich wrazeniach i przeżyciach z wypraw do Argentyny. Duże zainteresowanie wśród uczestników wzbudziły przywiezione przez podróżnika pamiątki, były też ciekawe filmiki. Niewątpliwą atrakcją spotkania były krótki kurs tanga argentyńskiego.

„Kraina nad wielkim Nilem” to

temat lekcji przeznaczonej dla klas IV-VIII. Tutaj podróżnik przybliżył uczniom Egipt od czasów starożytnych po współczesne. W niezwykle barwnej opowieści wykorzystał zdjęcia i filmy wykonane podczas podróży na kontynent afrykański. Była też możliwość przymierzenia strojów, ozdób i dekoracji egipskich. Uczestnicy spotkania wykonali też mumię. Z pewnością spotkanie z Mateuszem Chołody było ciekawą lekcją historii i geografii.

Na „Radzyńskie Spotkania z Podróżnikami” zaprosili Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski, a także organiza-



torzy: Radzyński Ośrodek Kultury i działające przy nim Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik”. Sponsorami wydarzenia byli: firma drGerard, Nadleśnictwo Radzyń Podlaski, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych oraz Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim. Patronat nad spotkaniem objął magazyn „Kontynenty”, portal Kocham Radzyń Podlaski, Telewizja Radzyń, Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyń oraz Informator Powiatowy.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Radzyński Ośrodek Kultury partnerem nowej płyty Lubelskiej Federacji Bardów

16 listopada Lubelska Federacja Bardów zaprosiła na koncert promujący nową płytę CD zatytułowaną „Nowe piosenki w Teatrze Starym”. Materiał ten został zarejestrowany w Teatrze jesienią ubiegłego roku. Słowa piosenek zostały napisane przez Marka Andrzejewskiego, Jana Kondraka i Hannę Lewandowską. Kompozycje są dziełem Panów wyżej wymienionych oraz Piotra Selima. Jednym z partnerów płyty jest Radzyński Ośrodek Kultury.

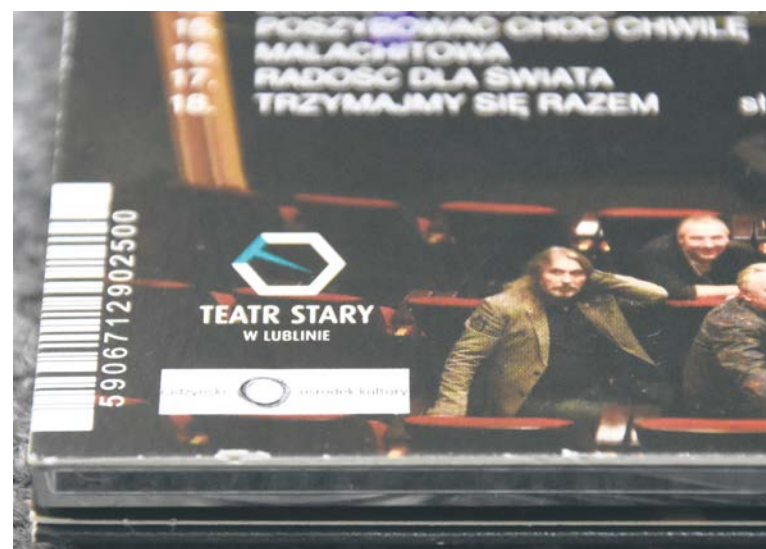
Koncert odbył się w Teatrze Starym w Lublinie. Zespół wystąpił w składzie: Jolanta Sip – śpiew, Katarzyna Kowanek – śpiew i skrzypce, Marek Andrzejewski – śpiew i gitara akustyczna, Jan Kondrak – śpiew i narracje, Piotr Selim – śpiew i fortepian, Michał Lewartowicz – gitary, Krzysztof Nowak – gitara basowa oraz Tomasz Deutryk –

perkusja. Koncert został przyjęty owacyjnie. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać ciekawych, inteligentnych piosenek w jak najbardziej artystycznych interpretacjach. Bez wątplenia był to magiczny, pełen niezwykłych wrażeń wieczór.

Lubelska Federacja Bardów to oryginalna formacja estradowa proponująca własne rozumienie rozrywki. Zespół stworzyli i tworzą laureaci najważniejszych festiwali piosenki artystycznej. Występuje od 1 maja 1999 roku, w związku z czym w przyszłym roku będzie świętował 25-lecie istnienia. Z tej okazji zaprezentuje w Radzynie nową płytę. Koncert ją promujący odbędzie się 1 maja w sali widowiskowo-kinowej Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Zygmunt Pietrzak patronem sali koncertowej PSM w Radzynie

Uroczystość nadania sali koncertowej imienia Zygmunta Pietrzaka – pierwszego dyrektora Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Karola Lipińskiego w Radzynie odbyła się 24 listopada.

– Zygmunt Pietrzak dał początek szkole, która stała się fundamentem i podstawą działań na rzecz edukacji muzycznej, krzewienia kultury muzycznej w Radzynie Podlaskim. Uczynił wiele dla popularyzacji twórczości wielkiego polskiego skrzypka i kompozytora XIX wieku, urodzonego w Radzynie, Patrona PSM I st. Karola Lipińskiego. Swoją wolny czas, talent organizacyjny i pedagogiczny, doświadczenie i kompetencje poświęcił w całości na ubogacenie panoramy kulturalnej Radzyna Podlaskiego i powiatu radzyńskiego – mówił w laudacji Zbigniew Czuryło obecny (od 32 lat) dyrektor PSM I st. im. Karola Lipińskiego w Radzynie.

Aktu przecięcia wstęgi na tabliczce z nazwiskiem Patrona, umieszczonej na drzwiach sali koncertowej oraz odsłonięcia portretu Zygmunta Pietrzaka dokonała Henryka Pietrzak – żona inicjatora i pierwszego dyrektora PSM.

Następnie głos zabrali: Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski, Burmistrz Radzyna Jerzy Rębek i Wiceprezes Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego Tadeusz Sławecki.

Szczepan Niebrzegowski wspominał Zygmunta Pietrzaka jako człowieka wielkiej kultury osobistej, erudycji i pasji. – To, co zasiał w Radzynie Zygmunt Pietrzak przynosi wspaniałe owoce – podkreślił Starosta

Radzyński. Gratulował i dziękował wszystkim, którzy w przeszłości i obecnie przyczyniają się do rozwoju szkoły i rozkwitu kultury muzycznej w Radzynie i powiecie radzyńskim. Wskazał, że władze Radzyna od początku istnienia szkoły, sprawowały nad nią pieczę, a obecny Burmistrz Jerzy Rębek dba o poprawę warunków jej funkcjonowania, czego przykładem jest rewitalizacja Pałacu Potockich.

– Miałem okazję poznać Zygmunta Pietrzaka jako człowieka o niezwykle kulturze, niezwykle życzliwego, ciepłego, jednocześnie pełnego zapału – mówił Burmistrz Jerzy Rębek. Podkreślił jego wielką rolę w rozwoju kultury muzycznej miasta: – Zygmunt Pietrzak stworzył fundamenty szkoły, która nadal istnieje i pięknie rozkwita, dzięki temu, że obecny dyrektor Zbigniew Czuryło kontynuuje i rozwija dzieło swego Poprzednika.

Tadeusz Sławecki wymienił inicjatywę i dokonania Zygmunta Pietrzaka jako Prezesa Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego.

Na zakończenie tej części spotkania głos zabrał ponownie dyrektor PSM Zbigniew Czuryło. Dziękował wszystkim zaangażowanym w działalność i rozwój szkoły. – Najpiękniejsze jest to, że mamy możliwość istnienia i rozwoju, kształcenia uczniów, którzy tu zaczynają, kontynuują naukę w szkołach muzycznych II stopnia, akademiach muzycznych,



wracają tu z koncertami czy jako pedagodzy.

Dyrektor Zbigniew Czuryło dziękował sponsorom, dzięki którym możliwe jest organizowanie wydarzeń artystycznych o wysokiej randze. Podkreślił też, jak ważne jest, że Państwowa Szkoła Muzyczna im. Karola Lipińskiego mieści się we wspaniałym obiekcie – należącym do najwspanialszych w Europie, miejscu urodzenia Karola Lipińskiego – w Pałacu Potockich, obecnie odnowionym, zadbanym. – To, co tu widzimy, jest wielką zasługą obecnego Burmistrza Jerzego Rębka, który





nie pozwolił, by szkoły tu (w Pałacu Potockich) nie było, i dzięki temu nadal jesteśmy w tej lokalizacji – jednej z najpiękniejszych w Europie, gdzie urodził się i do 9. roku życia mieszkał Karol Lipiński, gdzie stawał pierwsze kroki, bawił się i biegał, gdzie uczył się grać pod okiem swego ojca, a także miał pierwsze występy późniejszy największy skrzypek – Polak, najwybitniejszy kompozytor przed Chopinem. – To jest miejsce, które dzięki staraniom Zygmunta Pietrzaka – człowieka z wizją, wyobraźnią, wrażliwością stało się siedzibą Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Karola Lipińskiego. Chciałbym, przynajmniej gdy jestem dyrektorem, żebym nie usłyszał

słowa o przeniesieniu PSM do innej siedziby.

Uroczystość zakończyła się koncertem w wykonaniu uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I st. W części artystycznej wystąpili uczniowie: Amelia Paszkowska, Kajetan Kondraszuk, Zuzanna Matejek, Anna Krawczyk, Bernard Szczygielski, Gabriel Kościuczyk, Franek Myszkowicz, Hanna Matczak, Wiktoria Reszko, Zofia Dadasiewicz, Igor Świdorski i Barbara Lipińska. Koncert został zwieńczony występem Tomasza Wojtasia – absolwenta klasy fortepianu Zygmunta Pietrzaka, od 15 lat dyrektora PSM I st. w Łukowie i pedagoga radzyńskiej szkoły.

Anna Wasak



Cudze chwalicie, swoje poznajcie (cz. 54)

Zygmunt Pietrzak (1935-2016)

Uchwałą Rady Pedagogicznej Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Karola Lipińskiego w Radzynie, na wniosek dyrektora Zbigniewa Czuryły, sala koncertowa tej placówki otrzymała imię Zygmunta Pietrzaka.

Był on założycielem i pierwszym dyrektorem szkoły, miłośnikiem i propagatorem muzyki, animatorem życia kulturalnego w Radzynie i regionie, pedagogiem i wychowawcą. Uroczystość oficjalnego przecięcia wstęgi na tabliczce z nazwiskiem Patrona, umieszczonej na drzwiach wejściowych oraz odsłonięcia portretu Zygmunta Pietrzaka dokonała żona Henryka Pietrzaka.

Zygmunt Pietrzak urodził się w 1935 roku w Warszawie, a w 1945 roku przybył do Radzyna. Od 1975 roku pełnił funkcję dyrektora Społecznego Ogniska Muzycznego. Od razu podjął też starania utworzenia w Radzynie szkoły muzycznej. Udało się to 1 września 1981 roku, kiedy to Minister Kultury powołał do życia Państwową Szkołę Muzyczną I stopnia. W latach 1981-1991 pełnił funkcję jej dyrektora. Na samym początku naukę podjęło 21 uczniów, natomiast kadra składała się z 4 pedagogów. Osiągnięcia edukacyjne, operatywność, energia i pasja pierwszego dyrektora powodowały, że szkoła szybko się rozwijała. Po 10 latach uczęszczało już do niej ponad 150 uczniów, którzy swoimi występami uświetniali m.in. uroczystości środowiskowe.

W 1988 roku władze miasta, doceniając znaczenie szkoły dla rozwoju muzycznego radzyńskiego środowiska przyznały jej pomieszczenia w nowo wyremontowanym zachodnim skrzydle Pałacu Potockich. Od tej pory miała ona do dyspozycji 14 pracowni lekcyjnych oraz salę koncertową. Staraniem dyrektora szkoła pozyskiwała też instrumenty, m.in. trzy fortepiany marki Kawai. W maju 1991 roku, podczas obchodów 10-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia



w Radzynie nadano imię Karola Lipińskiego – urodzonego w naszym mieście wybitnego dziewiętnastowiecznego skrzypka, kompozytora i pedagoga. W 1991 roku Zygmunt Pietrzak przeszedł na emeryturę, jednak jeszcze przez 10 lat uczył w szkole gry na fortepianie. Jako pedagog i wychowawca wykształcił wielu pianistów, m.in. Jacka Maksymiuka, Damiana Maksymiuka, Pawła Zawadę, Agnieszkę Jeż czy Tomasza Wojtasia.

Zygmunt Pietrzak od 1984 roku był organizatorem i dyrektorem artystycznym Dni Karola Lipińskiego (w sumie przez 32 lata). W ramach cyklu zorganizował 149 koncertów. Z jego inicjatywy w 1999 roku powstało Radzyńskie Towarzystwo Muzyczne im. Karola Lipińskiego, którym kierował do 2016 roku. Pod kierunkiem i przy osobistym zaangażowaniu Zygmunta Pietrzaka RTM wydało m.in. 2 płyty z nagraniami utworów skrzypka urodzonego w Radzynie, a także książkę „20 lat DKL w Radzynie Podlaskim” (2004) oraz ją suplementowało (2008). Ponadto Towarzystwo ma istotny wkład w powstanie trzech filmów dokumentalnych o Karolu Lipińskim zrealizowanych przez TVP 3 Lublin (2005, 2006 i 2007), dokonało restauracji pomnika nagrobego Karola Lipińskiego wraz z renowacją miejscowego cmentarza w miejscowości Wirliw w Ukrainie (2006), doprowadziło do odsłonięcia w Radzynie pierwszego w Polsce popiersia wybitnego muzyka doby

przedchopinowskiej (z okazji 25-lecia DKL), zorganizowało i urządziło Izbę Pamięci Karola Lipińskiego (2010) a także przygotowało warsztaty skrzypcowe w ramach Radzyńskiej Akademii Wiolinistyki (2011). W 150. rocznicę śmierci Karola Lipińskiego Towarzystwo zorganizowało w holu gmachu Sejmu RP wystawę poświęconą jego życiu i twórczości oraz doprowadziło do przyjęcia przez Sejm RP uchwały w sprawie uczczenia pamięci i wyrażenia uznania dla jego dorobku artystycznego (2011). Wieloletni prezes RTM prowadził też ożywioną współpracę z ośrodkami naukowymi zajmującymi się opracowaniem dorobku Karola Lipińskiego, m.in. Akademią Muzyczną we Wrocławiu, w Katowicach i we Lwowie. Za zasługi na rzecz Towarzystwa w marcu 2016 roku otrzymał tytuł honorowego prezesa.

W uznaniu swych zasług został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2000), Złotym Krzyżem Zasługi (1987) oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej (1991). Otrzymał również liczne nagrody, m.in. Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki (1986), Wawrzyn Podlasia – Podlasiain Roku (2001), Radzynianin Roku (2003) oraz Medal zasługi dla województwa lubelskiego (2005).

Zygmunt Pietrzak zmarł 25 września 2016 roku. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Radzynie.

Robert Mazurek



Z Watykanu do Radzyna. Spotkanie z Magdaleną Wolińską-Riedi

Na spotkanie z Magdaleną Wolińską-Riedi, które odbyło się 26 listopada w Radzyńskim Ośrodku Kultury, przybyło ponad 200 osób. Trudno się dziwić tak dużej frekwencji, wszak gość 48. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” jest znaną – poza tym lubianą i podziwianą – dziennikarką, korespondentką TVP z Włoch relacjonującą i komentującą ważne wydarzenia. Ponadto stanowi wyjątek jako świecka kobieta – jedna z nielicznych – która 16 lat mieszkała za Spizową Bramą i była sąsiadką kolejnych papieży. Wydarzenie poprowadził Robert Mazurek.

Magdalena Wolińska-Riedi urodziła się w Warszawie w 1979 roku. Jest lingwistką, tłumaczką, producentką i dziennikarką, wieloletnią korespondentką Telewizji Polskiej z Rzymu i Watykanu. Ukończyła filologię włoską na Uniwersytecie Warszawskim, studia doktoranckie na Wydziale Historii Kościoła Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie i Akademię Dyplomatyczną PISM w Warszawie. Była tłumaczką Trybunału Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej w Watykanie, realizatorką i współproducentką ponad 20 filmów dokumentalnych i seriali o Watykanie oraz papieństwie.

Za Spizową Bramą zamieszkała w 2003 roku jako żona członka Gwardii Szwajcarskiej i jako jedna z zaledwie kilkunastu świeckich kobiet została obywatelką Watykanu. Obecnie wraz z mężem i dwiema córkami mieszka przy placu Świętego Piotra w Rzymie.

Magdalena Wolińska-Riedi jest autorką czterech książek: „Kobieta w Watykanie” (2019), „Zdarzyło się w Watykanie” (2020), „Z Watykanu w świat” (2021) oraz „Mój Rzym. Spacerem po niezwykłych zakątkach Wiecznego Miasta” (2023).

Do Watykanu trafiła dzięki Światowym Dniom Młodzieży

Opowieść rozpoczęła się od wspomnień. Jako 15-latką uczest-

nicyła w Światowych Dniach Młodzieży, które odbyły się w Loreto w 1995 roku. Usłyszała tam zaproszenie Jana Pawła II na wspólne witanie nowego tysiąclecia w Rzymie. Słowa wybrzmiały tak „mocno i przekonująco”, że nie tylko postanowiła wziąć w nich udział, wspólnie z Papieżem przekroczyć próg tysiąclecia, ale i wybrała się na studia na italianistykę, by na tych przełomowych ŚDM mówić dobrze po włosku.

Ostatniego dnia pobytu w dość zabawnych okolicznościach poznała gwardzistę szwajcarskiego, który najpierw nie chciał jej wpuścić na spotkanie z kard. Stanisławem Dziwiszem, a potem, jak wspominała, „tak serdecznie przeproszał, że aż się oświadczył”. Trzy lata później, jako 23-latką, jeszcze w trakcie jej studiów, wzięli ślub. – I nie było innego wyjścia, musiały wprowadzić się do męża za Spizową Bramę – spuentowała Magdalena Wolińska-Riedi.

Żona członka Gwardii Szwajcarskiej

Świeckie kobiety, które mieszkają za murami Watykanu to żony gwardzistów szwajcarskich oraz żona elektryka watykańskiego. Są obywatelkami państwa watykańskiego, mają paszporty watykańskie – tak jak i urodzone tam dzieci.



Dziennikarka wyjaśniała, czym jest Gwardia Szwajcarska: – Formacja ta to osobista ochrona papieża i miejsca jego zamieszkania – wcześniej był to Pałac Apostolski, obecnie gwardziści pełnią służbę także w Domu Świętej Marty, gdzie zamieszkał papież Franciszek. Członkami Gwardii Szwajcarskiej mogą być młodzi mężczyźni (19-35 lat), katolicy, mający paszporty szwajcarskie, postawni – co najmniej 177 cm wzrostu i którzy odbyli zasadniczą służbę wojskową.

Ich charakterystyczne, fantazyjne, barwne stroje zostały zaprojektowane w epoce renesansu, w czasie gdy na watykańskim tronie zasiadali papieże z rodu Medyceuszy – Leon X i Klemens VII, stąd nawiązujące do barw rodu kolory: granatowy, czerwony i żółty. Stroje są z wełny, więc noszenie ich w gorące dni włoskiego lata jest dość uciążliwe; każdy składa się ze 156 kawałków – w Watykanie tylko jeden krawiec specjalizuje się w ich szyciu.

Państwo Watykańskie

– Watykan to jedno z najbardziej niezwykłych państw, stanowi enklawę na terenie Włoch.

Utworzone zostało w 1926 roku na mocy traktatów laterańskich – skrawek ziemi przyznany został przez państwo włoskie papieżowi, aby jako głowa Kościoła był niezależny – podkreślała dziennikarka. Jego powierzchnia wynosi 44 ha, z czego połowa to ogrody watykańskie. Watykan jest państwem suwerennym, ma swoją flagę, hymn, walutę. Mieszkańcy to zlepek ludzi z całego świata, przebywający tam czasowo, na czas służby. Są to głównie duchowni: dostojnicy kościelni, księża, a także zakonnice oraz członkowie Gwardii Szwajcarskiej z rodzinami. Watykan jest samowystarczalny (ma np. własne źródła energii, wody), niedostępny dla osób spoza tego grona, oddzielony 9-metrowym murem, strzeżony 360 kamer. Pałac Apostolski zajmują biura Kurii Rzymskiej – to jest centrala Kościoła.

Z jednej strony to zamknięta, dokładnie obserwowana złota klatka, w której obowiązują liczne restrykcje, ale jednocześnie daje poczucie bezpieczeństwa, co Magdalena Wolińska-Riedi odczuła szczególnie po narodzinach dzieci, gdy mogła liczyć na wszelką, życzliwą pomoc. – Dla dzieci to raj na ziemi

– podkreśliła. W czasie, gdy rodzina Riedich mieszkała w Watykanie, było kilkoro dzieci w tym samym wieku w rodzinach gwardzistów. Rodziny te stanowiły wspólnotę – uczestniczyły w Mszach dla gwardzistów i ich rodzin, posiłkach, spotkaniach towarzyskich i poświęconych kultywowaniu tradycji takich np. jak robienie wieńców adwentowych. W ten sposób we wspólnocie odbywało się wychowanie religijne dzieci.

Sąsiadka papieży

Mieszkanie na terenie niewielkiego terenu państwa watykańskiego oznaczało bliskie, niemal codzienne relacje z dostojnikami kościelnymi, w tym z papieżami. Były to m.in. przypadkowe spotkania na dziedzińcu pałacu papieskiego, gdy szła na spacer z córkami, a papież je pozdrawiał, zagadywał...

Okna mieszkania Riedich wychodziły na okna papieskiego apartamentu, rozświetlone sygnalizowały, kiedy Papież pracuje, gdy gasły, wiedziała, że położył się spać.

Najbardziej jednak utkwiło jej w pamięci ostatnie spotkanie z Janem Pawłem II – w połowie marca 2005 roku. Ojciec Święty, już



w bardzo złym stanie, na własne życzenie został przywieziony z kliniki Gemelli do Watykanu. Gdy był wynoszony z auta, miała okazję podejść do Papieża, wręczyła mu bukiet tulipanów. Ucieszył się, powiedział kilka słów, pobłogosławił ją. – Był autentycznym pontifexem – pomostem między Niebem a ziemią, człowiekiem o ogromnej charyzmie – podkreśliła dziennikarka. W ostatnich trzech dobach życia z własnych okien obserwowała okna apartamentów Papieża rozświetlone całymi nocami, co oznaczało, że czuwano przy nim nieustannie.

– W ostatnich dniach życia Jana Pawła II świat jakby zamarł w oczekiwaniu. Mieliśmy świadomość wielkości chwili. Towarzyszyło nam uczucie niedowierzania, przecucia, że kończy się jakaś epoka. Po śmierci Jana Pawła II nastąpił czas żałoby, a potem znowu oczekiwanie na wynik konklawe - wspominała Magdalena Wolińska-Riedi.

Nie wyobrażała sobie dalszego życia w Watykanie bez bliskości „swojego” papieża, bez polskiego otoczenia, polskich sekretarzy ks. Stanisława Dziwisza i ks. Mieczysława Mokrzyckiego, z którymi się przyjaźniła, z polskimi siostrami zakonnymi, księżmi. Wszystko miało być inne.

W tym czasie pragnęła, żeby papieżem został kard. Josef Ratzinger, z którym rodzina Riedich się przyjaźniła – prowadził ich nauki przedślubne, błogosławił ich małżeństwo, chrzczył dzieci, a jako kardynał odwiedzał ich, bywał na kawie. Rozmawiali po niemiecku. – Był niezwykle ciepły, miał fenomenalną pamięć – wspominała dziennikarka. Przytoczyła przykład: już jako papież w rozmowie wspominał temat jej pracy magisterskiej.

Robert Mazurek zapytał rozmówczynię o tzw. turystyczne wtorki Jana Pawła II. – Wtorek był dla Jana Pawła II dniem wolnym. Wtedy wymykał się z Watykanu w totalnej tajemnicy – prywatnym samochodem żandarmeria albo pod zmienionymi tablicami rejestracyjnymi. Wyjeżdżali 150 km w góry. Papież pod białą sutanną miał flanelową koszulę w kratę i dzinsy. Był zdrowy, silny, wysportowany. Nie wszyscy za nim nadążali w wędrówkach po górach. Raz zdarzyło się, że na wyciągu narciarskim rozpoznał go mały chłopiec, musieli wtedy szybko wracać do Watykanu.

Benedykt XVI był inny od Jana

Pawła II. Papież-Polak lubił przebywać wśród ludzi, otaczały go tłumy, miał szerokie kontakty. Benedykt był bardziej powściągliwy. Jednak obaj kontynuowali tradycje: w Watykanie panowała stabilizacja, atmosfera domu rodzinnego, w którego centrum jest papież – oceniała podróżniczka. Franciszek zaś „jest sobie sam”: sam wszystko załatwia, sam decyduje, odbiera pocztę, przegląda prasę, sam dzwoni do redakcji, gdy chce udzielić wywiadu. Rewolucyjne było niezamieszkanie w Pałacu Apostolskim. Wcześniej rzymianie specjalnie wieczorami przychodzili na plac św. Piotra, by zobaczyć światła w apartamentach papieskich. Sama też odsłaniała firanki, patrzyła w okna, gdzie wieczorami świeciło się światło. Wiedziała, że papież coś robi, pracuje, kładzie się do snu. – Od 10 lat jest tam pusto i ciemno. Następują nieprzewidywalne zmiany personalne – mówiła Magdalena Wolińska-Riedi. Ostatnio Castel Gandolfo – od 1630 roku letnia rezydencja papieża – zostało otwarte dla turystów. Przez trzy miesiące mieszkali tam niektórzy członkowie Gwardii Szwajcarskiej. Rodzina Riedich zajmowała mieszkanie pod apartamentem papieskim. – Była tam idylla. Udostępnienie rezydencji dla turystów to bolesna zmiana, wtargnięcie z butami do prywatnych papieskich przestrzeni – ocenia dziennikarka.

Dziennikarka, korespondentka TVP

Magdalena Wolińska-Riedi 10 lat pracowała w sądach papieskich – była pierwszą świecką kobietą w tym gronie. Była również pierwszą osobą z paszportem watykańskim, która pracowała dla telewizji informacyjnej swego kraju. – Miałam fantastyczne źródła informacji, mogłam weryfikować wiadomości.



Nie pracowałam dla sensacji – kosztem prawdy i wizerunku Watykanu, dla zaspokojenia chorej ciekawości, dla newsów, które za dzień-dwa stały się nieważne – podkreślała. – Miałam szczęście, żyjąc u źródła informacji, wiedziałam, jak sytuacja naprawdę wygląda. Jednocześnie Telewizja Polska miała szczęście, że dysponowała osobą, która sięgała z kamerą i mikrofonem do takich miejsc, do których nikt inny nie mógł dotrzeć. Byłam osobą zaufaną na Watykanie. Dzięki temu w książce „Zdarzyło się w Watykanie”, prości ludzie opowiadają o zdarzeniach ważnych w skali Kościoła i świata, których byli świadkami. Udało mi się ich namówić do wspomnień ze względu na szczególną relację, jaką z nimi miałam.

W czasie pandemii Rzym był rygorystycznie zamknięty przez długi czas, w zamknięciu przeżywał święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Magdalena Wolińska-Riedi cały czas funkcjonowała jako dziennikarka, pokazywała życie Rzymu i Włoch z ulicy, podczas gdy inni dziennikarze się chronili w studiach czy innych pomieszczeniach.

– Rzymianie na co dzień żyją na ulicy, przenosząc się od knajpki do knajpki, wszędzie są tłumy turystów. W czasie pandemii zapanowała totalna pustka. Obrazy opustoszałego miasta, na którego ulicach nie było żywej duszy, mocniej pokazywały dramat miasta od słów – komentowała dziennikarka.

Była uprzywilejowana także w czasie podróży papieskich. Ekipa to byli bliscy jej ludzie, których spotykała na co dzień. Będąc w uprzywilejowanym gronie, mogła przygotowywać materiały filmowe z miejsc i sytuacji, do których inni dziennikarze nie mieli dostępu.

Sytuacja była nieco odmienna podczas Światowych Dni Młodzieży w Krakowie. Wcześniej latała



jako jedyna korespondentka TVP, w Krakowie były setki polskich dziennikarzy, ale ona jedyna na pokładzie papieskiego samolotu mogła robić relacje z wnętrza samolotu, w wielu sytuacjach miała szczególny, bliski dostęp do papieża, ze studia w Hotelu Kossakowski prowadziła rozmowy z innymi dziennikarzami lotu papieskiego.

Rzym jest moim miastem, które Kocham

Ostatnia książka „Mój Rzym. Spacerem po niezwykłych zakątkach Wiecznego Miasta” nie wprowadza czytelników po znanych trasach turystycznych, ale poświęcona jest Rzymowi alternatywnemu, niszowemu. – W historycznym centrum Rzymu znajduje się ponad 25 tysięcy zabytków, które można zwiedzać, zachwycać się nimi. W książce pokazuję miejsca, które dają odpoczynek, równowagę, harmonię duszy, pozwalają się cieszyć niebywałym pięknem, ale w spokoju. Pokazuję to, co stanowi o niezwykłości Rzymu: zaułki Wiecznego Miasta, aromat kawy, smak chrupiącej pizzy i ludzi – rzymskie rodziny, które przez wieki tworzyły dzieje tego miasta.

Za spotkanie dziękowali Burmistrz Radzyna Jerzy Rębek, z którego rąk dziennikarka otrzymała pamiątkowy medal „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami”, oraz Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski, który wręczył Gościowi Spotkań tradycyjny podarek – karykaturę autorstwa Tomasza Ciupaka.

Na „Radzyńskie Spotkania z Podróżnikami” zaprosił Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rębek oraz Starosta Radzyński Szczepan Niebrzegowski, a także organizatorzy: Radzyński Ośrodek Kultury i działające przy nim Radzyńskie Stowarzyszenie „Podróżnik”. Sponsorami wydarzenia byli: firma drGerard, Nadleśnictwo Radzyń Podlaski, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych oraz Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Radzynie Podlaskim. Patronat nad spotkaniem objął magazyn „Kontynenty”, portal Kocham Radzyń Podlaski, Telewizja Radzyń, Biuletyn Informacyjny Miasta Radzyń i Informator Powiatowy.

Anna Wasak

Fot. Tomasz Młynarczyk

Sukces Radzyńskiego Kiermaszu Bożonarodzeniowego

Po raz kolejny na Rynku w Radzynie odbył się Radzyński Kiermasz Bożonarodzeniowy. Impreza zgromadziła rekordową ilość wystawców, nie zawiedli też mieszkańcy naszego miasta. Radzyński Ośrodek Kultury szczególnie zadbał o najmłodszych uczestników wydarzenia, dla których przygotował wizytę Świętego Mikołaja.

2 grudnia w Radzynie przebiegał pod znakiem pięknej zimowej pogody, dlatego atmosfera kiermaszu była naprawdę świąteczna. Na wszystkich przybyłych czekały stoiska wypełnione różnego rodzaju produktami. Wystawcy, których w tym roku było ponad 80., prezentowali między innymi świą-

teczne rękodzieło (stroiki, wieńce, ozdoby choinkowe), tradycyjne przysmaki (miody, chleby, sery, wędliny) czy nawet gotowe przybrane choinki.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk



Koncert „Ku pokrzepieniu serc” w Radzyńskim Ośrodku Kultury

7 grudnia Fundacja Muzyka Świata oraz Radzyński Ośrodek Kultury zaprosili na muzyczno-edukacyjno-motywacyjne spotkanie z Darkiem Maleo Malejonkiem w ramach projektu „Ku pokrzepieniu serc”. Koncert zaadresowany był do młodego pokolenia.

– W oparciu o szeroki repertuar muzyczny znajdujący się w dorobku Darka Maleo Malejonka i jego działalność społeczną autorzy projektu chcieli dotrzeć do ludzi z przesłaniem prawdziwego odważnego życia. Chcieli, żeby historie, o których mówili i śpiewali na koncercie były natchnieniem i przykładem dla nas wszystkich jak możemy odważnie żyć, decydować i stawiać czoło nadchodzącym wyzwaniom i wydarzeniom – powiedział nam Robert Mazurek, dyrektor ROK.

Darek Maleo Malejonek to niezwykle barwna i pozytywna postać polskiej kultury, a także działacz społeczny, wolontariusz i ambasador licznych akcji niosących pomoc potrzebującym. Przez ponad 35 lat koncertował i współpracował z licznymi artystami. Członek legendarnych zespołów Kultura, Izrael, Moskwa, Armia, Houk, Maleo Reggae Rockers, 2Tm2, 3 i Arka Noego. Urodzony buntownik o niepodrabialnej charyzmie i zawsze na przekór systemowi. Od dziecka szukał wolności i znajdował ją w muzyce poprzez różnogatunkowe brzmienia. Wielokrotnie doceniany za zasługi na rzecz rozwoju kultury i pielęgnowanie pamięci o najnowszej historii Polski.

Przy koncertowym projekcie „Ku pokrzepieniu serc” Darek Maleo Malejonek zaprosił wspaniałych muzyków. Na scenie wystąpiła z nim córka Kasia oraz muzycy: Tomek Drozdek T.ETNO (multiinstrumentalista, kompozytor i kolekcjoner nietypowych instrumentów z całego świata, znany z takich projektów Mumio czy Tulia – instrumenty etniczne, m.in.: fujary, piszczałki, flety etniczne, drumle, handpan, tank drum, vocal), Tomasz Mackiewicz TOMACKI (pianista, kompozytor, aranżer, znany z projektów Panny Wyklęte, Ma-



leo Reggae Rockers – instrumenty klawiszowe: MOOG+Space Echo, KORG Prologue, NORD Electro) i Adeb Chamoun.

Wydarzenie zostało zrealizowane w ramach projektu „Ku po-

krzepieniu serc” dofinansowanego ze źródeł Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk

Burmistrz Radzyna Podlaskiego Jerzy Rebek radzyński ośrodek kultury ZAPRASZAJĄ NA KONCERT

5 STYCZNIA 2024 R. (PIĄTEK), GODZ. 18.00
SALA WIDOWISKOWO-KINOWA RADZYŃSKIEGO OŚRODKA KULTURY (UL. JANA PAWŁA II 4). WSTĘP WOLNY

Krystyna i Wojtek Cugowscy
Koncert kołęd i pastorałek

PATRONAT MEDIALNY
KOCHAM RADZYŃ PODLASKI R TV Radzyn INFORMATOR POWIATOWY

Pętnych ciepła, spokoju i radości
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomysłowości w Nowym Roku
życzą
dyrekcja i pracownicy
Radzyńskiego Ośrodka Kultury

Słynna podróżniczka Elżbieta Dzikowska promuje Radzyń i Powiat Radzyński

Elżbieta Dzikowska, która była gościem 16. edycji „Radzyńskich Spotkań z Podróżnikami” oraz w 2022 roku otrzymała Tytuł Honorowego Obywatela Powiatu Radzyńskiego, wydała kolejną książkę pt. „Polska znana i mniej znana”. W ósmym tomie serii jeden z rozdziałów poświęciła Radzyniowi i Powiatowi Radzyńskiemu. Publikacja ukazała się na początku grudnia nakładem Wydawnictwa Bernardinum.

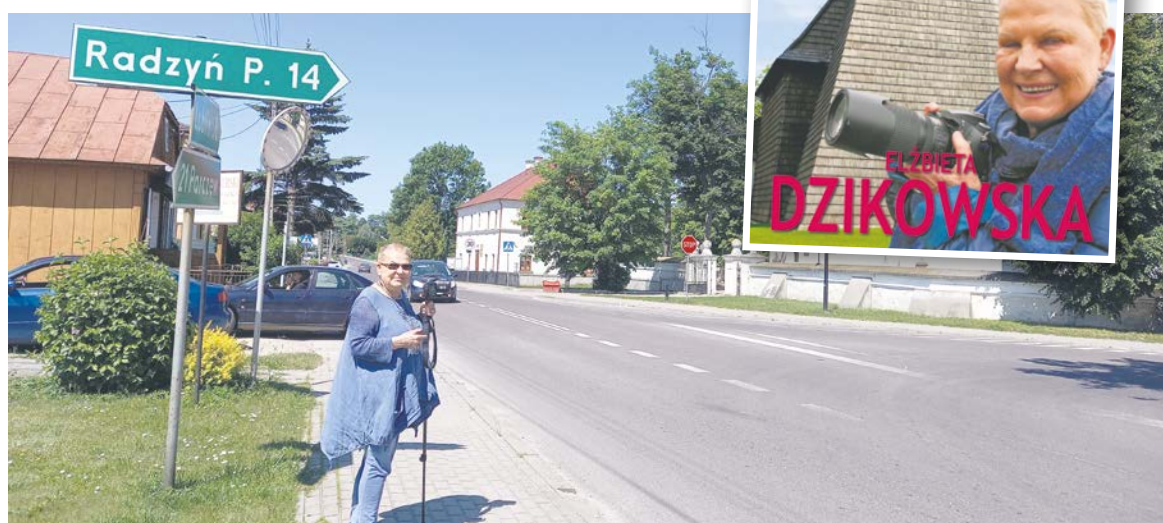


Publikacja przyczyni się niewątpliwie do wielkiej promocji Radzyna i Powiatu Radzyńskiego. – Elżbieta Dzikowska książką podróż rozpoczyna na Skwerze Podróżników w Radzynie, gdzie w 2016 roku odsłoniła swoją tabliczkę (wspólną z Tony Halikiem). Następnie udaje się do pobliskiego kościoła Świętej Trójcy. Podczas wizyty na naszych terenach zawita też w Czemiernikach, Przegalinach Dużych, Kolembródach, Ostrówkach i Bezwole – powiedział nam Robert Mazurek, który towarzyszył podróżniczce podczas podróży po Radzynie i Powiecie Radzyńskim.

Elżbieta Dzikowska (urodzona w Międzyrzeczu Podlaskim, który do 1975 roku należał do Powiatu Radzyńskiego) – historyk sztuki, sinolog, reżyser i operator filmów dokumentalnych, podróżniczka, autorka wielu książek, programów telewizyjnych, audycji radiowych, artykułów publicystycznych oraz wystaw sztuki współczesnej. Wraz z mężem, Tonym Halikiem, zrealizowała około 300 filmów ze wszystkich kontynentów dla Telewizji Polskiej oraz prowadziła ciesząc się dużym zainteresowaniem podróżniczy program telewizyjny „Pieprz i wanilia”.

Red.

Fot. Robert Mazurek



„Świąteczna gorączka Olafa” na deskach ROK

11 grudnia Radzyński Ośrodek Kultury zaprosił dzieci na teatrzyk pt. „Świąteczna gorączka Olafa”. Przedstawienie, które jest kontynuacją przygód bohaterów z Lodowej Krainy, opowiadało o miłości, przyjaźni i wzajemnej współpracy. Opowieść zachwyciła i rozgrzała najmłodszych w ten zimowy w Radzynie dzień.

W Królestwie Arendele zbliżały się święta Bożego Narodzenia. Siostry Ania i Elza były bardzo szczęśli-

we, gdyż po raz pierwszy od wielu lat mogły ten czas spędzić razem. Olaf nie mógł doczekać się prezentów pod choinkę. Niestety wielką radość przygotowań, zakłóciło przeziębienie Królowej. Do królestwa znowu zawitały zamiecie śnieżne i ogromne mrozy. W dodatku Ania uświadomiła sobie, że ich rodzina nie ma tradycji świątecznych. Z pomocą wkroczył Olaf, dzięki któremu udało się pokonać wszystkie przeciwności.

Red.

Fot. Tomasz Młynarczyk

